

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Wawrska 7—Tel. 5.0670

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P.P.S.

Cena 10 groszy
za numer
Miesięcznie
złoty 2.50
Zagranicą
złoty 5.60

Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.125
Pocztowo Przesyłki Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa i Kartoteka N. 110

Wzrost prawnym, w Krakowie z doświadczeniem miesięcznie zł. 2,50, na prowincji miesięcznie zł. 2,00, z przeliczeniem 30 gr. Za zmianę adresu 30 gr. Ceny ogłoszeń: za pierwszą kolumnę 1 linijka w tygodniu gr. 50, zwykła gr. 40, niekrośnięta do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobna za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopiniowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tabelarycznych i zwykłych 6-tytułowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Wybory muszą być uczciwe

Zarządzenie premiera gen. Składkowskiego w sprawie wyborów samorządowych

Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych wydał dn. 8 września r. b. do pp. wojewodów, komisarza rządu na N. st. Wasawę, woj. starostów i przewodniczących wydziałów powiatowych, komisarza Rządu w Gdyni oraz wszystkich zarządów miejskich i zarządów gminnych na obszarze całego państwa, w wydziałem województwa śląskiego, okrędnik, uprzednio zasadał wytyczne w sprawie wyborów samorządowych. Treść tego okólnika jest następująca:

W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi uważam za konieczne udzielenie panom wojewodom i starostom oraz przewodniczącym gmin miejskich i miejskich następujących ogólnych wytycznych:

SWOBODNE WYKONYWANIE PRACY WYBORCZYCH

Intencją Rządu przy wnoszeniu projektów samorządowych ustaw wyborczych oraz wola iżb. ust. wodawczych przy uchwalaniu tych ustaw było zapewnienie szerokim komu obywateli, takich warunków, aby mogli oni w pełni i z całą swobodą decydować zarówno o doborze kandydatów, jak i głosowaniu na tych, których uważają swym zaufaniem.

To też wyborcy powinni być wolni zarówno od niewłaściwej ingerencji władz, jak i presji czynników niepołączonych. Rola władz administracyjnych, sprawujących nadzór nad czynnościami wyborczymi polega na pieczy nad prawidłowym ich biegiem, a interwencja taka może odbyć się jedynie w wypadku bezpodstawnego naruszenia przez organa wyborcze lub inne osoby praw wyborczych oraz pogwałcenia ustawy, mogącego spowodować nieważność aktu wyborczego.

RZETELNOŚĆ AKTU WYBORCZEGO

Druga podstawowa przesłanka, jaka przysięka samorządowym ustawom wyborczym, jest zapewnienie rzetelności aktów wyborczych. Choć w ustawach tych nie ma sankcji za naruszenie tej zasady, na straż jej stoi kodeks karny, przodczy karami za nadużycia wyborcze do 5-let. lat więzienia (art. 118 — 124 K. K.).

Apeluję do wszystkich obywateli, którzy zasiadają będą w komisjach wyborczych, o należyte przeprowadzenie powierzonych im ustawowo czynności wyborczych i przeciwwstawienie się jakiegolwiek próbom zniesławienia woli wyborców bez względu na to, z którejkolwiek strony byłoby podjęta.

KONFERENCJE INSTRUKCYJNE

W celu gruntownego zaznajomienia organów gminnych i wyborczych z przepisami ustawy wyborczej i wyemulim do niej włączymy kam. pp. starostowie winni przepro-

wadzić z przełożonymi gmin oraz przewodniczącymi komisji wyborczych konferencje instrukcyjne, na których należy swobodnie uwagę w:

a) aby spisy wyborców były sporządzane z całą dokładnością i uwzględnieniem wszystkich wyborców.

b) aby wszelkie obywatelszenia przedwyborcze, jak o narządzeniu wyborów, listach kandydatów, terminach głosowania i t. p. ogłaszane były w terminach ustawowych i w sposób gwarantujący udostępnienie wo wszelkiemu oświe trzei wszystkim wyborcom.

c) Aby w postępowaniu reklamacyjnym komisje wyborcze nie czyniły żadnych trudności i nie otwierały nawet pozory opinii.

d) Aby uwzględnienie zgłoszeń kandydatów i ich list miało miejsce jedynie w przypadkach, w których wymagają tego przepisy ustaw wyborczych.

e) Aby głosowanie było aktem nieskrępowanej woli wyborców, a raz aby obliczenie wyników głosowania dokonane było z całą ścisłością i rzetelnością, a uwzględnienie głosów ograniczone do wypadków, wyraźnie ustawowo przewidzianych.

Po obu stronach frontu sprawy hiszpańskie

Gwałtowne walki na odcinku Gandessa

Komunikat urzędowy donosi o gwałtownych walkach na odcinku Gandessa. Nieprzejądłow, który wprowadził do akcji całą swą artylerię, nie udało się przezwalczyć republikanów. W górach Ca ballas laszyski również został odparci. Trzy samoloty faszyzowskie zostały stracone.

INTERWENCJE WŁOSKO - NIEMIECKA W HISPANII

Próbownik Alexander... w imieniu „Daily Telegraph Morning Post” interwencje w polityce w Hiszpanii. Według publikacji, Alexander proponuje między innymi oba dostarczenia generalowi Franco i rządowcom przedstawić się jak 100 na korzyść generala Franco.

ORGANIZACJA PRACY I PLACY W HISPANII GEN. FRANCO

Republika MA ZAMAZA SAMOLOTÓW MYŚLIWYCH. Sześć republikanów myśliwskich Republiki, udzielił wynajmu do samolotów myśliwskich i oszacował koszt. W celu... w celu... w celu...

122 pracodawców. W Hiszpanii stosunek ten jest jeszcze mniejszy. Na 44 robotniczych — 122 pracodawców, w Lon 52 na 110, w Logrono 70 — na 148, w Nawarre 51 — na 280, w Segowii 28 na 31, w Zamora 20 na 32, w Zamora 10 na 100, w Zamora 12 na 25, w Zamora 172 na 240, w Zamora 30 na 36, w Zamora 85 na 100, w Zamora 22 na 53.

LOTNICY WŁOSCY UCIEKAJĄ Z FRONTU

W ciągu doświadczonego czasu drugi z kolei lotnik włoski wyją-

Generany strajk

proklamowali górnicy w Australii

Ponieważ właściciele kopalni węgla w Australii nie odpowiadają żądaniom górników, którzy ogłosili strajk, proklamowali strajk. Strajk ten odbył się w południu. Strajk ten odbył się w południu. Strajk ten odbył się w południu.

Bomby w Palestynie

W ciągu dnia wczorajszego w różnych okolicach Palestyny nastąpiły wybuchy min i bomb. Na linii kolejowej Hajfa — Lydda w...

Po zmilitaryzowaniu portu w Marsylii

Militaryzacja traszary portowych w porcie Marsylii zarządzana przez dekret rządu, została wprowadzona wczoraj w życie. 500 traszary, którzy w pierwsz...

Ofensywa japońska na Hankou została znów wstrzymana

Olbrzymie straty japońskie w walkach na Jang-Tse

Komunikat chiński donosi, że uparte kontrataki oddziałów chińskich odniósł ten skutek, że ofensywa japońska została raz jeszcze wstrzymana. Walki toczą się na dawnych pozycjach w odległości 30 km. od m. Deang. Atakujący Japończycy ponieśli duży straty. Również na północnym brzegu Jang - Tse walki trwają na dawnych pozycjach, w pobliżu Huamni.

W okolicy między Kiu-Kiang a

Łupin koncentrują się znaczne siły japońskie, a na rzece w tym rejonie znajduje się wiele okrętów japońskich. Jednak, próby wysadzenia desantów na łódź zawiodły, wobec aktywnego oporu Chińczyków.

Artyleria chińska ustawiona na brzegach Jang-Tse, skutecznie przeszkadza okrętom japońskim w posuwaniu się naprzód. W ciągu jednego dnia 7-go b. m. artyleria chińska poważnie uszkodziła 13 okrętów japońskich.

Prasa chińska donosi o skutecznej działalności lotnictwa chińskiego. W okolicy Hozan na zachód od jeziora Czachu, samoloty chińskie rzuciły znaczną ilość bomb na pozycje japońskie. Przy tym zaszła następująca okoliczność. Japończycy przy pomylwie wzięli chińskie samoloty za swoje i wystawili na swych pozycjach znaczne rozpoznawcze, co ogromnie ułatwiło akcję lotników chińskich. Ogółem zrzucono na pozycje japońskie przeszło 100 bomb.

ZMIANY AMBASADORÓW JAPOŃSKICH

Diennik „Nizki-Niaz” donosi, że rząd japoński postanowił mianować gen. Osada ambasadorem w Berlinie a dotychczasowego ambasadora gen. mianować ambasadorem przy rządzie sowieckim. Pasa tym dotychczasowy ambasador japoński w Londynie Yoshida odwołany ma być do Tokio, a placówkę jego obejmie dotychczasowy ambasador w Moskwie Seigenami, ambasador japoński w Rzymie Ietta ma zostać odwołany, a na miejsce jego mianowany będzie ambasador Sziraori.

Odrzucona skarga Doboszyńskiego

Sąd Apelacyjny w Łowiczu postanowił oddalić wniosek złożony Adama Doboszyńskiego o wyłączenie całego Sądu Apelacyjnego łowickiego od udziału w prowadzeniu jego sprawy. (PAT.)

Wybory w Jugosławii

Parlament będzie rozwiązany

W czwartek odbyło się posiedzenie rady ministrów w Jugosławii, na którym postanowiono rozwiązać parlament, rozpisać wybory do Skupczyny jeszcze w roku...

Hitlerowskie prowokacje na terenie Czechosłowacji

Wczoraj, w czeskim Krambowie odbyła się manifestacja przeszło 40 tys. Niemców, mieszkańców tego miasta i okolicy, którzy wznosili...

Włosi wciąż giną w okupowanej Abisynii

Według biuletynu urzędowego nr. 36, straty włoskie w Abisynii...

Echa zamachu w Brazylii

W Rio de Janeiro zakończył się proces przeciw 148 integralistom, oskarżonym o zaatakowanie w nocy z 10 na 11 maja r. b. siedzib urzędowych i mieszkan prywat-

nych niektórych członków rządu prezydenta Vargasa. Szesnaście oskarżonych uniewinniono, reszta została skazana na karę więzienia od roku do dziesięciu lat.

P. Beck narazie nie wyjechał do Genewy

Wobec opóźnienia się przyjazdu do Genewy na Radę Ligi Narodów większości ministrów spr. zagranicznych — p. Józef Beck,

ministra spraw zagranicznych, po został na razie w Warszawie. Delegacja polska kierowana będzie tymczasowo minister pełnomocny p. dr. Tytus Komarnicki.

Przełomowe dni Czechosłowacji

Czechosłowacja nie podda się na dalsze ustępstwa

Łudność protestuje przeciwko ustępliwości wobec henleinowców

PRAGA (PAT). — Ostatnie wydarzenia w Czechosłowacji, t. zn. zajęcia w Morawskiej Ostrawie i Opawie, przerwanie rokowań partii niemieckiej — sudeckiej z Rządem, wywołały duże wrazenie w Pradze.

Premier Hodza otrzymał liczne depesze od szeregu organizacji, protestujących przeciwko ustępstwom na rzecz Niemców sudeckich. W depeszach wysuwana jest żądanie zwolnienia parlamentu, który ry miały powziąć decyzję w tej sprawie.

Przedium stronnictwa agrarne go w obecności premiera Hodzy powzięło uchwałę, aprobującą politykę Rządu w sprawie narodowości, również stronnictwo narodowo — socjalistyczne z udziałem ministra oświaty Franka, wzięło analogiczną uchwałę, szcze gólnie silnie protestując przeciwko ustępstwom na rzecz Niemców su-

deckich socjalistów i komunistów. Wicepremier i minister komunikacji Behynle w wywiadzie, udzielonym przedstawicielom „Li. dove Noviny”, oświadczył, że do tychczasowe ustępstwa Niemcom sudeckim udzielone były pod silnym naciskiem przede wszystkim Anglii. Zdaniem ministra, propozycje Rządu czeskiego są ostatecznym kresem ustępstw. Projekt rząd dowca twierdzi możliwość porozumienia. Minister apeluje do społeczeństwa, aby zgodziło się na te postulaty.

Jeden z dzienników wieczornych, zbitłonych do koalicji rządowej „A. — Zeit” zapowiada ogłoszenie w piątek szczegółowej deklaracji o stosunkach narodowościowych w Republice i nowej organizacji administracyjnej w kraju. Zapowiadają również wygłoszenie przez radio przemówienia prezydenta Benesza.

Obserwator angielski w Morawskiej Ostrawie

MOR. OSTRAWA (PAT). — Angielski obserwator, przydzielony do poselstwa brytyjskiego w Pradze, mjr. Suttel Parit, który w związku z incydentami ostatnimi przybył w środę do Morawskiej Ostrawy, bawi dotychczas w mieście. Na razie nie wydano żadnego komunikatu oficjalnego o D. P., podlegając dokładnemu śledztwu. Ministerium spraw wewnętrznych poleciło przeprowadzenie śledztwa generalnemu inspektorowi policji państwa Krazmarowi, śledztwo, które trwało przez cały dzień, nie zostało jeszcze zakończono. Z przebiegu jego można nie razie podać, że jednego urzędnika politycznego oraz kilku funkcjonariuszy policji zawieszono. Wyto czono przeciwko nim również do chodzenie karne.

strażnika policyjnego, stwierdzo no rany szpiernak na głowie i ramieniu.

PRAGA (PAT). — Oficjalny komunikat czeskosłowacki: Wydarzenia w Morawskiej Ostrawie, które stały się przyczyną przerwa nia rokowań z Rządem przez S. D. P., podlegają dokładnemu śledztwu. Ministerium spraw wewnętrznych poleciło przeprowadzenie śledztwa generalnemu inspektorowi policji państwa Krazmarowi, śledztwo, które trwało przez cały dzień, nie zostało jeszcze zakończono. Z przebiegu jego można nie razie podać, że jednego urzędnika politycznego oraz kilku funkcjonariuszy policji zawieszono. Wyto czono przeciwko nim również do chodzenie karne.

Wspólne posiedzenie przedstawicieli mniejszości narodowych w Czechosłowacji

PRAGA (PAT). — W czwartek odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli politycznego komitetu partii sudecko — niemieckiej z przedstawicielami słowackiej partii ludowej, zjednoczonych stronnictw węgierskich oraz komitetu porozumiewawczego stronnictw polskich. W posiedzeniu wzięli m. in. udział z ramienia partii niemieckiej — sudeckiej posłowie Herman Frank i dr. Sebekowski,

ze strony słowackiej poseł dr. Tiso, z węgierskiej posłowie Szuelloe i Esterhazy, z polskiej zaś poseł dr. Wolf.

Zebrań doszli do zupełnego porozumienia w sprawie konieczności pilnej przebudowy państwa oraz uregulowania zagadnienia narodowościowego.

Postanowiono odbywać w miarę potrzeby dalsze wspólne posiedzenia.

Szał aryjski

PRAGA (PAT). — W ostatnich czasach wszystkie parafie na terenie sudeckim są przeciężone pracą nad wydaniem nietylko dla obywateli Rzeszy, ale i dla Niem-

ców sudeckich dowodów aryjskie go pochodzenia. W związku z tym do parafii tych zostali zaangażowani dodatkowi urzędnicy.

Faszyzm żegluguje pod znakiem rasizmu

PRZYM (PAT). W dniu wczorajszym ogłoszony został porządek dziennej obrad wielkiej rady faszystowskiej, zwołanej na dzień 1 października do pałacu weneckiego. Wielka rada rozpatrzy 1) problem rasowy, 2) sytuację polityczną, 3) sprawę utworzenia korporacyjnej izby faszystowskiej.

pod jego znakiem rozwija się bieżący program partii faszystowskiej.

Fakt przedstawienia kwestii rasowej na czelu programu obrad zdaje się wskazywać na to, że rasizm stał się naczelnym akcentem włoskiej polityki wewnętrznej i że

Stan obłężenia w Chile

SANTIAGO DE CHILE (PAT). Senatu uchwalili 23 głosami przeciw 16 projekt o wyjątkowych pełnomocnictwach dla Rządu na okres 20 dni. W tym samym okresie obowiązywać będzie stan obłężenia.

Dwie kobiety pod kołami pociągu Straszny wypadek pod Wilnem

WILNO (PAT). W czwartek o godz. 6.41 na przystanku kolejowym Leski (okoł Łanbarwa) dwa kobiety o nieustalonych dotychczas nazwiskach wysiadły

z pociągu, międzytorze i wpa dy pod kołami idącego z Wilna. Jedną z kobiet zostały zabita na miejscu, drugą zaś zmarła w drodze do szpitala wileńskiego.

Prawie 750.000 dzieci w Polsce pozostaje bez szkół

„Nie posiadamy do tej pory oficjalnych ścisłych danych co do liczby dzieci pozostających bez na uki. Pominięty został ten problem w ostatnim przemówieniu p. Ministra Oświaty, a tymczasem ta sprawa jest najważniejsza dla stanu oświaty w Polsce. W tej dziedzinie brak jest autorytywnego wyjaśnienia. Wprawdzie „Maly Rocznik Statystyczny” podaje, że w 1936/37 roku było 5.150,5 tys. dzieci w wieku szkolnym, natomiast do szkół uczęszczało 457,93 tys. uczniów. A zatem, według tego źródła nie uczęszczało do szkół 527,5 tysiące dzieci. Liczba ta jednak nie ODWZIERCIADLA istosnego stanu rzeczy, gdyż spośród zapisanych na początku roku do szkół, pewien odsetek dzieci nie uczęszcza do szkół i inne liczby uczęszczających są z paddingami, a inne w zczere. A statystyka szkolna podaje liczbę uczniów na początku roku szkolnego, a więc jest ona większa, aniżeli rzeczywista.

Jak widzimy, prawie 3/4 miliona dzieci w Polsce nie uczęszcza do szkół, a trzeba zaznaczyć, że liczba ta corocznie WZRASTA. Oftejalna polityka oświatowa Polonii nie posiada jasnego i wyfnitejgo celu oraz nie zdobyła się na wypracowanie środków walki z narastającą falą analfabetyzmu. Nie pomogą żadne podobności w po stal kursów — trzeba budować należycie zorganizowane szkolnictwo powszechne.

Organizacja szkolnictwa ubep. dla maturszystów (kt) i licetantów (kt) Sypendia PKO dla uczniów

Jak się dowiadujemy na Jednoroczny Kurs Ubezpieczeniowy przy Instytucie Praktycznej Wiedzy Handlowej im. sen. St. G. Bruna Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy (Prosta 34) przyjmowanam będą nie tylko absolwenci i absolwentki dwuklasowych liceów handlowych (wzroczeni jak również z lat poprzednich) ale również emfinkolatorskich gimnazjów ogólnokształcących. W roku szkolnym 1938—39 będzie to Jedyny w Polsce Kurs Ubezpieczeniowy. Jak już donosiliśmy PKO ustanowiło dla słuchaczy tego kursu osiem stypendiów po zł. 500 miesięcznie. Według deklaracji publicznych 26 kładów Ubezpieczeniowic absolwenci Kursu mają zapewnione płatne stanowisko w tychże zakładach.

Lord Runciman stwierdza też że dość ustępstw

PRAGA (ATE). — W kołach do orze polinformowanych utrzymują, że Lord Runciman zakomunikował Rządowi angielskiemu, że uważa ostateczną propozycję czeską za maksymalną granicę, do której Czechy mogą się posunąć.

ny z obecnymi swych funkcji — są całkowicie pozbawione podstawy.

PRAGA (PAT). Lord Runciman został w czwartek o godz. 10.30 przyjęty przez prezydenta Benesza. Następnie w otoczeniu członków misji swickich Tarsi prawił. O godz. 15.30 członkowie misji Runcimana przyjęli delegatów niemieckich organizacji zawodowych, które znajdują się pod wpływem stronnictwa Niemców sudeckich.



W Hiszpanii

Samochód z benzyną zderzył się z pociągiem 17 osób poniosło śmierć

PERPIGNAN (PAT). — Według doniesień z Hiszpanii, samochód ciężarowy, wiozący transport benzyny zderzył się na przejeździe kolejowym w pobliżu Sarria z pociągiem. Nastąpił wybuch, od którego obaj kierowcy samochodu ponieśli śmierć. Pociąg wykołcił

się. Od pociągu zderzenia zajęły się dwa wagony. Liczba zabitych wskutek wykołczenia pociągu oraz poparzenia palącej benzyny wynosi 17 osób. Dalszych szczegółów brak, gdyż ograniczone wiadomości nie pozwalają na udzielenie informacji w tej sprawie.

20-lecie Niepodległości Litwy

KOWNO (PAT). W czwartek odbyła się na placu Litwika w Kownie uroczystość z powodu 20-lecia niepodległości Litwy. Na uroczystości przybył prezydent republiki Smetona, członekowie Rządu, korpus dyplomatyczny i liczo

ne tłumy publiczności. W trybunie dyplomatycznej zajął m. in. miejsce poseł Polski Chwat. Pierwszym został ten problem w ostatnim przemówieniu p. Ministra Oświaty, a tymczasem ta sprawa jest najważniejsza dla stanu oświaty w Polsce. W tej dziedzinie brak jest autorytywnego wyjaśnienia. Wprawdzie „Maly Rocznik Statystyczny” podaje, że w 1936/37 roku było 5.150,5 tys. dzieci w wieku szkolnym, natomiast do szkół uczęszczało 457,93 tys. uczniów. A zatem, według tego źródła nie uczęszczało do szkół 527,5 tysiące dzieci. Liczba ta jednak nie ODWZIERCIADLA istosnego stanu rzeczy, gdyż spośród zapisanych na początku roku do szkół, pewien odsetek dzieci nie uczęszcza do szkół i inne liczby uczęszczających są z paddingami, a inne w zczere. A statystyka szkolna podaje liczbę uczniów na początku roku szkolnego, a więc jest ona większa, aniżeli rzeczywista.

Opowieści drutów telegraficznych

— W Budapeszcie minister sprawiedliwości Mikeos dokonał otwarcia międzynarodowego kongresu adwokatów. Z ramienia związku adwokatów polskich przybył na kongres mecenas Stanisław Rawiński z Krakowa, wiceprez. Polskiego Związku Adwokatów i prawniczych, międzynarodowego Związku Adwokatów, mecenas Leon Nowodworski, wiceprez. Polskiego Związku Adwokatów, mecenas Marian Niedzielski, członek Zarządu Głównego Polskiego Związku Adwokatów i prezes Związku Adwokatów Kresowców. Kongres potrwa trzy dni.

W Łodzi odbyła się w czwartek uroczystość poświęcenia gmachu Izby Reemfinkielnej Łódzkiej.

— W Rumie ogłoszono arcydzieło, iż król e czere i oddał swej sędzi w zaręczenie kłopia Ankony z kępińską Lacia Bourhon.

— Z Berlina PAT podaje: Jak dotychczas „Reichsanzeiger” najwięk 23-ego ogromdzenia M. H. K. P. zakończyło swa prace.

Narady premiera Daladier

PARYŻ (PAT). Daladier przyjął w czwartek po południu ambasadora Wielkiej Brytanii i am-

bassadorsa Stanów Zjednoczonych. Następnie konferował z ministrem finansów i kolonii.

Po zgonie tow. Franciszka Ramusa

W dniu 20 sierpnia r. b. zmarł tow. Franciszek Ramus, w wieku lat 54. Ze zgonem tego trzynastoletniego bojownika o socjalizm i wyzwolenie klasy robotniczej, Tow. Ramus był przede wszystkim lat przewodniczącym Komitetu PPS w Henrykowie, twórcą i założycielem Oddziału Związku Zawodowego Odrzutowców w Henrykowie, członkiem Zarządu Powiatowego „Solidarności” w Henrykowie, członkiem Zarządu Powiatowego „Piaskarzy” oraz b. radnym gminy Jabłonna.

znanym na wiele stronisk w życiu społecznym i zawsze chętnie oddał pomoc uciążliwym robotnikom, wskazując im drogę do walki o lepsze lotro społeczne. Dlatego też tow. Ramus cieszył się wielkim zaufaniem wśród ludności Henrykowa i okolicy.

Na pogrzeb, który odbył się w dniu 3 września r. b., ścięgnięto tłumy robotników, bezcące około 1000 osób. Przybyły również delegacje najbliższych dzielnic P. P. S., Związków Zawodowych i poczty sztabarowej. Parę minut po 4 g. ustawił się kondukt żałobny i ruszył na cmentarz miejscowy. Na czele żałobnej orkiestry Oddziału Związku Chemicznego w Włocławku, następnie szlabary Komitetu Miejskowego P. P. S. w Henrykowie, szlabary PPS dzielnicy Nowe Brudno, Pelcowizny, Jabłonna Legionowo, oraz 7 sztabarów Związków Zawodowych i TURa, a mianowicie Centr. Zw. Rob. Przem. Chemicznego robotników fabryki Spisowa w Piekliuku, Centr. Zw. Rob. Przem. SKA-

znanego, oddział stewartów w Henrykowie, Zw. Zaw. Transportowców z Henrykowa, Centr. Związku Robotników Przemysłu Chemicznego z Włocławku, Towarzystwo Popierania Kooperatywy Pracy, 2 sztabary TURa z Legionowa i Henrykowa.

W kondukcje niesiono 15 wieńców od różnych organizacji PPS i Klasowych Zw. Zawodowych. Szczególną uwagę zwracała grupa czerwonych kłarczy, nosząca około 50 wieńców z pięknymi kwiatami.

Nad mogiłą, wśród czerwonych standardów, w żałobnym nastroju przemawiał tow. Jan Wiśniewski — imieniem miejscowego Komitetu P.P.S. w Henrykowie; Witold Ostrowski — przedstawiciel OKRU Warszawa Podmiejska; Bolesław Sobolewski — z ramienia Zarządu Głównego Zw. Zaw. Transportowców; Feliks Miszowski — imieniem Robotniczej Spółdzielni Pracy Zwiarków i Piaskarzy. Między przemówieniami orkiestra winnicza grała pieśni robotnicze.



„Jasnamy dalej!” „Zwrot” odpowiada

Nasz artykuł o dzwonnej roli Stronnicwa Pracy wywołwał bardzo liczne echa w kraju. Stwierdziliśmy, że „Zwrot” przy pomocy szeregu pism klerykałnych stara się odciągnąć ludowców od socjalistów, *ubici kłina pomiędzy jednych i drugich*; a więc — o słabiej walce o demokrację w Polsce.

Ostatni „Zwrot” (Nr. 33) mieszczą art. p. t. „W odpowiedzi na Czapińskiego” i stara się „wyjaśnić” sprawę. Artykuł ten rzeczywiście niejedną. Po twierdzeniu mianowicie, co czyni stwierdzali.

Ciekawe, że „Zwrot” nie odpowiada na zarzut główny — na podkreślenie przez nas chęć (ze strony Str. Pracy) odciągnięcia ludowców od współpracy z socjalistami! „Zwrot” odpowiada drogą obokną — dowodząc, że PPS nie dość energicznie (!) walczy o demokrację w kraju; że nie podaje „z dynamizmem” ludowców. Jest to zarzut pozabawny podstawy. Ale przypuścimy, że jest sformułowany szczerze — czy z tej „przeklonej” krytyki, że należy starać się osłabić współpracę ludowców z P. P. S. 7 Czy „Zwrot” nie spozstrzega, że takie osłabianie współpracy jest osłabianiem walki o demokrację? I kto zastąpi PPS? Chyba nie Stronnicwo Pracy?

Nie, — o nie! Coś tu nie jest w porządku. Tu wychynia jakiś brzośca. Wczoraj cytowaliśmy „Głos Narodu”. Ten odkrywa kłapy, wyraźnie chce osłabić PPS, i osłabić jej stosunki z ludowcami Z POBUDEK REAKCYJNYCH! „Zwrot” woli inną argumentację... Przyrzucimy się tym dziwnym „argumentom” — wysuwamy odwołanie w braku innych. Np.

Pan Czapiński w dyskusji przyjął miłe za udowodnienie, że DEMOKRACJA I TYLKO PPS są to synonimy. Jeśli tak, to przyczynić się może na PPS, jest szczerze.

Oczywisty nonsens. Nigdy mówiliśmy, że demokracja — to „tylko PPS.”! Przeciwnie: dajemy do współpracy z ludowcami, i związami pracowników przemysłowych, stronnictwem demokratycznym pokazując, że widzimy w Polsce twórczy się cały front demokratyczny!

Dalej: „Zwrot” proponuje nam zajęcie do programów ludowców i Stronnicwa Pracy, by się przekonać, że stoją na gruncie demokracji. A gdzie — zapytuje — program PPS?

Nieszczęście, nie potrafimy znaleźć, gdzie jest i czy w ogóle jest aktualny program PPS (!). Za wielką bzdurę uważamy i upublikowanie ją natychmiast.

Dziwnie... Każde dziecko (po litycznej) w Polsce wie, że nowy

program PPS. został uchwalony przed dwoma laty na Kongresie w Radomiu; program stó całkowicie i bezwzględnie na gruncie demokracji. A biedny „Zwrot” nie o tym nie wie?

„Ale „Zwrot” dodaje, że nie konieczne chodzi o walkę o demokrację.

Zajęliśmy on (Czapiński) swój artykuł „Walka o demokrację” CZY TO NIE BŁĄD? A może walka idzie o zpełnienie obywateli? Nie to walka o prawo, równość, o konstytucję, o MORALNOŚĆ, o wykonywanie przyrzeczeń — norribile dicit — IDEALOGU!

Moralność polityczna, dekalog? Owszem, to są ważne cele. Ale walka ta jest obecnie przede wszystkim „DYNAMIZM” — C.J.E., o nową organizację wyborczą do Sejmu i Senatu, o wpływy polityczne szerokiach mas pracujących. Jaka możliwa jest „praworządność” i „kontrola” bez szerokiej wołności obywatelskiej, bez udziału mas w wyborach?

A „Zwrot” — zarzucając nam niedostateczny „dynamizm (!)” w walce o demokrację — jednoznacznie GOTOWY JEST PO PRZEC ENDEKOWI! Jedyne „wyrozumienie”! Przecie endecy „wyrozumienie”! Przecie endecy WROGOMI GŁÓWNYMI WROGAMI DEMOKRACJI! Czytajmy: **BOWIENIE WCALE NAS NIE PRZERAZAŁY SUPREMACJA SIERONICWICTWA NAKONOWEGO (!), POMÓŻEMY NI CHĘTNIEM (!)** w pozycjach politycznych, nie wykreślając im prawa do krytyki niestananej i surowej. Bzecz prosta, najbardziej przegrybiłymi władzami przywódcami CENTROWE!

„No nareszcie klucz — do odwołów „Zwrotu”. Jakiś „pomocemy im chętnie!” Przecie endecy uważają (piszą o tym coendecy) demokrację za intruzę *żyją, bolszewicką i marksistką!* Węc w jaki sposób „Zwrot” chce im pomagać? — i „chętnie!” Socjalizm zarzuca niedostateczny „dynamizm” w walce o demokrację. „Chętnie” chce pomagać „niecierpliwym” wrofum demokracji? „Hal nie jest się w porządku!

„Ale „najbardziej przegrybiłymi” władzami przywódcami grupy nacjonalistycznej „CENTROWE”. No nareszcie! Teraz widzimy, skąd niechęć do PPS. Z jednej strony (powiada się) krytycyzm P. P. S., bo jest nie dość radykalny — w taktyce ale z drugiej — — chemy jej, bo jest zbyt lewicowa w programie, w postawie. Tak, teraz w porządku: wstawany do reakcyjnej argumentacji klerykałnych z „Głosu Narodu”!

„Zwrot” jeszcze coś tam z nie chęcią przebrakuje o „przewodach” z PPS. Niech lepiej przywróci się niektórym swoim przewodcom (Str. Pracy), którzy wczoraj byli endekami, a dziś

nagle stali się namiętymi „demokratami” i krytykami PPS. „Zwrot” swoim artykułem istotnie wyjaśnił sytuację. INTRYGANCJA jest oczywista. „Krytycyzm” PPS, „Zwrot” ciągnie ludowców na pozycję „CENTROWE” (!) — jeśli nie dalej na prawo! „NIE PRZERAZAŁA BY NAS SUPREMACJA STRONNICWICTWA NAKONOWEGO!”... Znamienne słowa!

K. CZAPIŃSKI.

Hitler w szkołach polskich!

W Warszawie, w pierwszej klasie licealnej, nauczyciele języka niemieckiego kazali uczniom straszyć orędzie Hitlera, odczytane w Norymberdze.

Uczniowie szukają teraz na mieście prasy hitlerowskiej z oryginalnym orzedem.

W podziemiach kopalni „Szczęście Luizy” Strajk głodowy żałogi

(Rozmowa naszego specjalnego wysłannika ze strajkującymi)

Stroplenie, 8 września. „Szczęście Luizy” czarna chrogluwa na znak głodowego strajku żałogi. Wszyscy pamiętamy pierwszy strajk na tej kopalni w roku 1935, gdy po długich rokowań, które nie dały żadnego rezultatu, robotnicy chwycyli się ostatecznego środka legalnego, jakim dysponują: STRAJKU GŁODOWEGO. Cała Polska brała wówczas żywy udział w losach strajkujących, którzy przeżywali w najgorszych warunkach 23 dni w podziemiu.

Dziś kończy się drugi tydzień po nowego strajku okupacyjnego na tej kopalni, a OD DWÓCH DNI STRAJKUJĄCY STOSUJĄ STRAJK GŁODOWY.

Przedstawiciele strajkujących, wspominając serdecznie udział na szego pisma podczas ich walki w tym podziemiu.

Co to jest? Czy nie ma już innych źródeł nauczania języka niemieckiego? Czy nauczyciele języka niemieckiego w Warszawie uznali już Hitlera za klasyka literatury niemieckiej?

roku 1935, zwrócił się ponownie do nas, by przedstawiciel Redakcji odwiedził ich w podziemiu. Skrzyżtałem cieknie z tego prośbienia, tymbardziej, że miałem odwiedzić strajkujących, którzy mieli pamiętać z roku 1935. Dziecięcy pamiętam o akcji strajkowej — te same, co wówczas; ROBOTNICZY STRAJKUJĄCY O ZALEGŁE ZAROBKI I O UTRZYMANIE SWOJEGO WARSZTATU PRACY.

Od 2 tygodni: W mrocznych podziemiach

Tak się złożyło, że po długiej nieporozumie w dni umej wizyty w kopalni zażwiściło wódczo. Mała kopalnia, leżąca na wódczo, tonie popostu w powodzi promieni słonecznych. Tymbardziej smutny jest los górników, przebywających już dwa tygodnie w mrocznych, zimnych i wilgotnych podziemiach. Jedynym znalazłem łączność podziemi z powierzchni jest mufa, ja ona panta otwora sztytu kopalniano, nad którym wznosi się luźne rusztowanie belk. Nie widać tu żalobotow; wszędzie drzewo jest głównym materiałem budowlanym. Sztyt nie jest murywanym, lecz ściany zbite są z grubych pni drzew. A przypomnia mi to raczej wielki BIEDASZYBA — może raczej szanie, gdyż od wielu lat panta tej kopalni była — błęda z winy kłopotliwa.

Przed bramą gromadzą się gromadki kobiet i robotników, rozmawiających przyzwoitym głosem. Dziś są takie czasy, że robotnicy wolać dużo więcej i po cichu mówić. Natomiast po kobietach (są to żony i matki górników) — głosy nie na dole) władze podziemne. Wyklepienie, smutne twarze świadczą o wielkiej obawie o los swoich najbliższych, codziennym ciężkim trudem o los dzieci. Na kopalni zgłaszam się do kierownika ni. Szatrnika. Znajduję w naszym baraku administracyjnym: jest tam też kilku pol. cłajmków, którzy mają „pilnować porządku”, zresztą sami przyznają, że słuszność jest po stronie robotników.

Kontendans nadzorców

To co się wybrało z żałogą w ciągu ostatnich dni, przekracza już wszelkie granice. W ciągu 4 dni zmieniono kilkadziesiąt nowych nadzorców. Raz był Kurek, potem Primał, potem Kurek, potem Primał, Kurek, Primał. W końcu nie było nikogo. W tych warunkach Rada Żałogowa doszła do przekonania, że jest to nieopozwalne traktowanie sprawy ze strony władz i przyczyniają się do strajkujących. Taka była sytuacja w czwartek.

Żądania strajkujących

- 1) wypłaty zaległych zarobków za lipiec (40 proc.) i zaliczki za sierpień (55 proc.);
- 2) utrzymania warsztatu pracy;
- 3) regularnej wypłaty zarobków;
- 4) zapłacenia dniówek od 2-go września;
- 5) zagwarantowania prawa do ubezpieczenia emerytalnego.

Tak przedstawia się sytuacja kopalni i żałogi „Szczęście Luizy”. Warranti to domagają się natychmiastego zadecydowania o uregulowaniu sprawy. Zegnam serdecznie życzenia dalszym strajkującym; — daję mi pozdrawiać iła dła wszystkich na górce. Wierzę głęboko, że walka tych ludzi odniele w końcu zwyciężony rezultat. H. S.

Endeckie hitlerofilstwo Dokąd zmierzają p.p. Dmowski i Koziński?

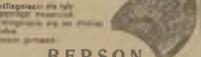
Wskazywałmy wielokrotnie, że zagrożona polityka endecy jest polityką HITLEROFILSKĄ. Coprawda w endeckiej polityce za granicę dąży chaos — do np. b. Zabór pruski nie kontencie jest rozentuzjanzowany hitlerofilstwo „Warsz. Dziennika Narodowego”. Jeszcze we wczorajszym swym numerze ten dziennik wyraża zaślądowanie „POKOJOWOSC” hitlerofilstwa politycy Cat w „Słowie” potwierdza hitlerofilizem endeckiej polityki za granicę — w polemice z „Czasem”, dla którego — powiada Cat, — tylko jeden min. Beck może prowdzić „politykę odgrępnia w sto sankacji polsko — niemieckich”.

By artykuł p. Kozieckiego, w którym ten BEK GERMANOFILSKO odważają, że za rasę wójko polsko — bolszewickiej POLSKA STANIK PO STRONIE NIEMIEC. — WYNIKA TO TAKŻE Z NASTAWIENIA PRASY NARODOWEJ, która nie czylna oca na walkę Niemiec a międzynarodowemu wyjątkom i wypracie swym sympatizantów w tej sado opowada się po stronie Niemiec!

„Jest to polityka odgrępnia w sto sankacji polsko — niemieckich” — jest to polityka odgrępnia w sto sankacji polsko — niemieckich, co użyczyłoby tak zażartych NIEGDYS germano fobów, jak p. Roman Dmowski, udda stronictwa narodowego w p. Koziecki, główny publicysta w dziedzinie polityki zagranicznej tego stronictwa, to o baj ci pawa wie gabyłi osobie ministrami prowadzący DRIS NIEWAŻLIWIE PARASKO POLITIKĘ ODGRĘPNIA NIEGDYS GERMANOFILSKO Z NIEMCAMI. Wynika to chociaż

Ustęp ten znajduje się w Nr. 246 „Słowa” w artykule wstępny, mocno pokonfiskowanym — oczywiście w części nieskonfiskowanej.

Sytuacja więc jasna. Taki zaczęły germanofil, jak Cat, wyjadę endeckim SWIADECTWEM HITLEROFILSKIEJ PRAWOMYŚLNOŚCI.



BERSON
„Dziennik Ludowy”
Od dnia wczorajszego „Dziennik Ludowy” uruchomił nowe wydanie na Warszawie, które będzie się ukazywało o 3 — 4 po pol. i będzie zawierało ostatnie wiadomości telegraficzne i radiowe o rządzie prasy porannej i popołudniowej.

Serdecznie wiłamy nowe wydanie bratniego pisma.

MARIA GURFINKIEL
AKUSZERKA
Porady — bezpłatne —
Niezamierzonym ustępstwem —
przeprowadziła się z Chłodnej 30 do ul. KOZYKOWA 20 M. Tel. 10-21, 10-21-61. Godz. pracy: 10-21, 4-6.

DIŻAL LEKARSKI

KOBIECE i CIĄZY
Elektorana 11 m 14

DR. SZERMAN
godz. 6-8 w
ozaz w porodnia Pańska 10.

DR. REGELMAN
Chłodnia 2-3, ul. Żelazna 10
Choroby wewnętrzne, mocznic i płelwicy

DR. WIEDZIĘCIA
od 8-aj do 1-aj i od 10-aj do 8-aj wcz. W niedziele do 12-aj.

Gesty protestacyjne przeciw represjom antyżydowskim w Włoszech

Znany francuski pisarz — dramatyz, Henryk Bernstein, z pochodzenia Żyd, odesłał Mussolinio na znak protestu przeciw przesładowaniom Żydów, odznaczony, otrzymane przed 15 laty. W depeszy do Mussoliniego Bernstein pisze: „Nie oczynięcie wobec więcej za szaczący noszenie tych odznaczeń, kłedy w imieniu nowo wyznaczonej polityki rasowej przesładają Pan bezkarnie obywateli włoskich”!

Najbogatszy Żyd włoski w A. leksandrii, Panto, z którym jest szego małżonku na włoskie szkoły i instytucje dobroczynne. Przed parą dniami udał się on do konsulatu włoskiego i na znak protestu odwałał wszystkie swe zapisy. Żydzki egipsy postanowili bojkotować towary włoskie i towarystwa ubezpieczeniowe, a firmy żydzkie zwalniają pracowników włoskich.

Kto zdołędzie nagrody, wartości 2.000 zł?

Niezwykle interesujący konkurs, który zainicjowała Mięskota w Warszawie pod hasłem „Wzrost gospodarska domowe”. Każdy obywatel Endeckich, chcący ubiegać się o zdobywanie 200-str cenowych nagród, łącznej wartości 2.000 zł, musi przed tym wziąć udział w jednym ze specjalnych pokazów (konkursowych). Odbyły się one w dniach 17-18 i 19 w dniach od 16 do 24 km, oraz dla osób zaległych wczoraj — o godz. 13-14 w drodze dnia 23 km, z kaskada. Pokazowym Elektrycznym

Mięskota (Marszałkowska 150). Polacy nie zadowolili się z tego, że wzięli udział w konkursie, ale postanowili wyrażenie uczestników konkursu w świat gazetników elektrycznych, ogodywających kład wielko polu, co zdobyli odzyskać do porannia egzemplarzy dzienników i innych aparatów elektrycznych, przede wszystkim zaś asortymenty kuchenne kawalerzystów i rodzinnych.

Komunikat

W najbliższych dniach udają się nakładem Centralnego Wydziału Samorządowego Partii dwie broszury p. t.:

- 1) „OBJASNIENIA NOWEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ DO RAD MIEJSKICH”;
- 2) INSTRUKCJA DLA MEZÓW ZAFUFANIA P. P. S. I KLASOWYCH ŻW. ZAW. W WYBORACH DO RAD MIEJSKICH.

Obie broszury, oświetlające zmienioną ustawę wyborczą, są w czasie i powinny się znaleźć w ręku każdego świadomego socjalisty i działacza robotniczego. Cena broszur zasadniczo niska będzie wrótce ustalona. Organizacje otrzymają odpowiedni rabat.

Celem ustalenia nakładu broszur, pożądanę są śpiszące zamówienia.

SEKRETARIAT GENERALNY C. K. W. P. P. S.

AKUSZERKA — POŁOŻNA
M. Garmizówna
POWRACIŁA
Przyjmuje matki: porody, badania i trygacyjne tampony i inne zabieg

Porady bezpłatne
Leczenie 2-1 w domu na prawo II piętro
od 8-aj do 1-aj i od 10-aj do 8-aj wcz. Godz. pracy: 8 — 12 i 5 — 8.

KRONKA KRAKOWSKA

Wrzesień-dla „Naprzodu”

Towarzysze! Towarzyszk!

Od blisko pół wieku, od chwili ukazania się pierwszego numeru, „Naprzód” nieugięcie walczy o wielkie ideały Ludności, o Wolność, Równość, Sprawiedliwość i Braterstwo.

Służba masom pracującym i ich dążeniem — oto hasło „Naprzodu”, któremu między się nie sprzeciwiały, któremu byli zawsze wierni w dobrych i ciężkich chwilach.

„NAPRZÓD” to przyjaciel samotnika pracy i każdego, którego gnębi dzisiejsza polworna rzeczywistość;

„NAPRZÓD” informuje o wszystkich przejawach życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego;

„NAPRZÓD” walczy z krzywdą, wyzyskiem i uciskiem;

„NAPRZÓD” szerzy i pogłębia uświadomienie socjalistyczne wśród najszerszych mas ludności;

„NAPRZÓD” budzi zapal, wiarę i ochotę do walki o lepsze Ja. tro;

„NAPRZÓD” pięknuje każde zło, gwałt, przemoc, fałsz, zakłamania i obłudę;

„NAPRZÓD” walczy szczerze i uczciwie o czystą, rzetelną prawdę;

„NAPRZÓD” wskazuje masom pracującym drogi i cele walki;

„NAPRZÓD” wykwała stalowy czyn ludu pracującego.

Każdy człowiek pracy winien czytać i promować „Naprzód”. Każda organizacja i Instytucja robotnicza winna zapamiętać, że „Naprzód”.

Prasa jest potęgą, która urabia opinię publiczną.

Wroga, sprzedająca prasę, występuje przeciwko żywotnym interesom ludu pracującego, przeciwko szczytnym hasłom socjalisty.

Polska Partia Socjalistyczna, jako przedstawicielka mas pracujących, musi stworzyć wielką prasę, która by stała potęgą orężem w walce o urzeczywistnienie jej programu.

Lud robotczy własnym wysiłkiem, w pełnym zrozumieniu własnego interesu, musi nie tylko utrzymać prasę socjalistyczną, ale powiększyć jej nakład, — tak aby znalazła się w rękach każdego proletariatu.

Miesiące wrzesień jest miesiącem propagandy „NAPRZÓDU”.

W MIESIĄCU TYM WSZYSTCY UGIADOMIENI TOWARZYSZY. SZCZYNIE DOŁOŻYĆ WSZELKICH STARAN, AŻBY „NAPRZÓD” POWĘKSZYŁ SWÓJ NAKŁAD WIELOKROTNIENIE. WSPĘDZIE, GDZIE TYLKO TO MOŻLIWE, NA ZGROMADZENIACH, ZEBRANIACH, W GRONIE ZNAJOMYCH NALEŻY PROPAGOWAĆ „NAPRZÓD”.

A więc do pracy! Wspólnym wysiłkiem stworzymy wielkie dzieło! „NAPRZÓD” MUSI SIĘ STAC JEDYNĄ GAZETĄ CODZIENNĄ WSZYSTKICH LUDZI PRACY!

Zamówienia Kierować: Redakcja i Administracja „NAPRZÓD” — KRAKÓW, Św. Tomazsa 11a, telefon 103-10

Z Bochni
„Parada” Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego

W dniu 4 września odbyła się w Bochni duża przygotowywana na manifestację Chrześcijańskiego Fr. Gospodarczego, która — według wielkich szlifów, olbrzymich transparentów rozwieszonych na całej szerokości ulicy, — no i dużej ilości ulotek do robotników, chłopów i młodzieży — miała być wielką manifestacją całego katolickiego społeczeństwa bocheńskiego, miała zjednoczyć cały „narod”, skonsolidować go przeciw żydo — komunie i t. d.

W akcji przygotowywającej udział wzięli „laskawie” pomocy i p. burmistrz Pacuła, dwaj robotników również i szpryt strażacki dla roz wiszania transparentów — i to w godzinach po południowych. Pisaliśmy już o podobnym wypadku w roku ubiegłym, i dzisiaj przypominamy p. Pacułę, że burmistrz miasta nie jest ekonomem w swoim folwarku, ażeby dysponował robotnikami, jak również i szpryt strażacki ogłoszonym dla kłuczeńsiedzi z zendeżyjących kupców, którzy przeleci — p. burmistrz przyzna — nie stanowią w żadnym wypadku większości ogół wateki naszego miasta.

„Frontowcy” przeszli ulicami miasta w grupie około dwustu osób, wywołując na całej trasie salwy śmiechu ze strony publiczności.

Zmobilizowano wszystko, co endeckie, sprowadzono swoich z

Grodzowia i z okolicznych wsi, udział wzięli nawet sam kierownik miejscowych endecków, Pajdak, idąc na czele swoich kilkunasłu chłopów, no i różnego rodzaju wypędku, jak niedawni „radykali” — w osobie p. P.

Jakże to wszystko niezmiernie wypadło Tak daleko, że powzięliśmy kupcy, nie chcąc się kompromitować, nie wzięli udziału w tym śmiesznym widowisku, wiedząc, że społeczeństwo bocheńskie zupełnie wyraźnie odróżdza się od awanturniczej polityki endeckiej; rezultat „parady” niezadowolony jest tego najlepszym dowodem.

W pochodzie śpiewano jakichś piosenek o Doboszynskim, bohater endeckim z wypraw na Myślenie. Nie wiemy jak się czuł w tym towarzyszywie p. Pacuła, słuchając takich piosenek. Wstępujemy p. burmistrz.

Na zgromadzeniu nie dopuszczono naszych towarzyszy, którzy chcieli pójść, by wykazać całą obłudę aranzarów tej imprezy.

Tak na ulicy, jak i na zgromadzeniu, zmobilizowano policję. Frontowcy skłomptomowali się do szczytne, wykazali swoją zupełną nicotę, a całe miasto śmieje się z aranzarów nieudanej imprezy.

Sądymy, że p. Pacuła dojrzał do dymisji.

ZAWIADOMIENIE

Chciał w wolnej chwili na nowo obszary dawny **IOZEF Restauracja**

w własnym wygodnym wędlin przy ul. **LUBIŃSK** 3 (naprzeciwko koła pod deptak) Dobrze — Dzień a Tanio. O liczne odwrotności uprasza nowy zarząd.

Redaktor odpowiedzialny: **JERZY CESARSKI**.

Akcja robotników przemysłu skózanego

Zawarcie umowy w firmie „Krawar”

W fabryce „Krawar” podpisano nową umowę zbiorową, na podstawie której robotnicy uzyskali podwyżkę w wysokości 10%, a ponad to zatrudnieni przy kwach — dostatek do 25 gr. do 1.50 zł. Znaczący należy, że robotnicy tej firmy zorganizowani są w klasowym Związku i dzięki temu odnieśli sukces.

Konferencja delegatów związków zaw.

Zwołujemy szerszą konferencję delegatów Związków Zawodowych w Krakowie na dzień 10.10.1938 w godz. 6 wcz. w lokalu Rady Zawodowej.

Sprawy bardzo ważne. Prosimy o punktualne przybycie. **PREZYDIUM RADY ZW. ZAW.**

Kronika Bielska, Białej i okolicy

ODDZIAŁ: BIALA KOMOROWICKA 4.

Z życia ceramiczków okolicy Bielska i Skoczowa

Robotnicy na cegielniach kolejowego okręgu przemysłowego w r. 1928 stanowią jedną z podstawowych podwalin organizacji zawodowej robotników budowlanych. Następnie jednak, wskutek niezrozumienia i braku odwagi do obrony własnych delegatów, organizacja rozpadła się a zarobki na cegielniach nie przekazywały w roku 1934 — 3 zł. ciężkiej pracy na dobę przy godzinach nadliczbowych.

Dopiero rok 1936 przypominał wszystkim robotnikom cegielniarom, że istnieje jeszcze siła, która jest im o wiele bliższa niż organizacja zawodowa. Dzięki wysiłkowi wszystkich towarzyszy na poszczególnych cegielniach udało się skupić prawie wszystkie cegielnie na tutejszym terenie przynajmniej, łącznie z p. Ślusarczykiem w Bestwinie, gdzie w ogóle jeszcze nigdy nie było organizacji. Robotnicy uzyskali też w roku 1936 ładne rezultaty: dwukrotną podwyżkę płac oraz ogólne wyrównanie, to też zarobki te podnosiły się przeciętnie o około 50 proc. tak, że minimalny zarobek na cegielniach dla robotników w akordzie wynosił 5 złotych.

Solidarności nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

W r. 1938 spróbował tego samego kierownik cegielni p. Kor-

wicki, który też nie podobała się jednak przede wszystkim p. Ślusarczykowi, który w r. 1937 nie przyjął 5-ciu najaktywniejszych robotników, a sami robotnicy nie mieli odwagi bronić swoich wśród towarzyszy pracy. Skutki tego robotnicy poznali na własnej skórze, gdyż p. Ślusarczyk obciążył dwukrotnie płace na cegielni, w ogólności 26 proc., mimo że umowa zbiorowa nie została wypowiedziana i zarobki winny być placzone w wysokości pełnej z roku 1936 plus podwyżka i grosz od tysiąca cegły, jaką robotnicy uzyskali dodatkowo w r. 1937.

Polska Partia Socjalistyczna

urządza w niedzielę 11 września 1938 roku

Zgromadzenia publiczne

pod hasłem:

Lud czerwonego Krakowa walczy o prawa!

Zgromadzenia te odbędą się: NA PODGORZU w Domu Tramwajarzy — pl. Serkowskiiego 7 — o godz. 10 rano.

NA OSIEDLU ROBOTNICZYM — ul. Twardońskiego 72 o godzinie 4 po poł.

NA OSIEDLU ROBOTNICZYM — ul. Czarnodzielska o godzinie 6 wiecz.

NA BIAŁYM PĄDNIKU — ul. Białopiękna 9a o godzinie 4 po poł.

Przemawiać będą przedstawiciele OKR. PPS. Towarzysze! Towarzyszk!

Stawicie się masowo! OKR. PPS. KRAKÓW. MIASTO IM. J. DASZYŃSKIEGO.

Wyznaczymy

wysokie premie.

Każdy towarzysz i towarzysza mogą zdobyć wysoką premię jeżeli zdobędą nowych abonentów „Naprzodu”!

W związku z miesiącem propagandowym „Naprzodu”, trwającym od 1 września do 30 września, wyznaczamy dla wszystkich towarzyszy i towarzyszek, którzy zdobędą pewną liczbę STAŁYCH ABONENTÓW następujące premie:

Za 10 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 10 zł.

Za 20 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 25 zł.

Za 30 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 37 zł.

Za 40 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 50 zł.

Za 50 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 85 zł.

Okres werbunkowy liczy się od 1 września i trwa do 30 września. Wyplata premii nastąpi dnia 1 października w lokalu naszego Wydziału.

Werbując więc nowych czytelników „NAPRZODU” w szeregu robotników i pracowniczych umysłowych.

PAMIĘTAJCIE ZAWSZE I WSZĘDZIE, że tylko prasa robotnicza informuje ludzi pracy SZCZERZE I UCZCIWIE O WYDARZENIACH politycznych, gospodarczych i społecznych.

Każdy nowy abonent „NAPRZODU” TO NOWY TOWARZYSZ W WALCE O SPRAWIEDLIWY USTRÓJ SPOŁECZNY.

WY D A W N I C T W O „NAPRZODU”

w Krakowie.

Historie dnia

TRAGICZNY WYPADEK.

Wczoraj Pog. Rat. na ul. Lwowskiej z Abrahama Maltera, lat 29, śluszar, zam. przy ul. Kołłątaja 3, który jadąc tramwajem linii nr. 8, stał na tylnym promadle i wypadł, doznając złamania kręgosłupa i zebra. Maltera w stanie ciężkim przewieziono Pog. Rat. do szpitala św. Łazarza.

ZABRAŁA PIĄSZEK, BUCKI I UCIEKŁA.

Anna Skoczka, przebrzywiająca w patronacie dla kobiet przy ul. Kmiecińskiej 24, ukradła z korytarza paszki damski i par bułek, wartość około 45 zł., na złość Zofii Niewiadomskiej — i ukieła w niewiadomym kierunku.

OBLAWA.

Organza policji przeprowadziła obławę na terenie miasta Krakowa, w czasie której zatrzymano 30 osób.

przeważnie podejrzanych o dokonanie szeregu kradzieży mieszkaniowych.

Nadto ubiegłej doby organza policji zatrzymała i doprowadziła do sądu, Zofię Kowalską, 845 Muzyczna (płty), 9.05 „Skrytka robotnicza” in. Lech Ralski (płty). Po nich około godziny 19.30 Muzyczna (płty) z Warszawy, 1145 „Kultura i sztuka”: Teatr, muzyka i film w Świątyni; fotele węgiersi Maria Santer 20400 Program. 2045 „Flower” w Katowicach; 39.25 Lokalne wiadomości sportowe.

Radio Krakówskie

SOBOTA, 11 września.

8.10 Muzyka lekka (płty). 11.25 Z twórczości W. A. Mozarta (płty).

15.10 Lokalne wiadomości gospodarcze.

19.00 Pogadanka aktualna. 17.10 Koncert orkiestry dykt. Państwowego. Przypomnienia Wojkowej pod dyr. Franciszka Nierzyty. 17.50 Program. 17.55 Wiadomości bieżące. 21.00 Czwarka sportowa. 21.05 Lokalne wiadomości sportowe.

Radio śląskie

SOBOTA, 11 września.

8.35 Pog. dla robotników „Jeszcze troski gospodni polskości” — wespół z org. Zofia Kowalska, 845 Muzyczna (płty) 9.05 „Skrytka robotnicza” in. Lech Ralski (płty). Po nich około godziny 19.30 Muzyczna (płty) z Warszawy, 1145 „Kultura i sztuka”: Teatr, muzyka i film w Świątyni; fotele węgiersi Maria Santer 20400 Program. 2045 „Flower” w Katowicach; 39.25 Lokalne wiadomości sportowe.

Radio łódzkie

SOBOTA, 11 września.

8.35 Pog. dla robotników „Jeszcze troski gospodni polskości” — wespół z org. Zofia Kowalska, 845 Muzyczna (płty) 9.05 „Skrytka robotnicza” in. Lech Ralski (płty). Po nich około godziny 19.30 Muzyczna (płty) z Warszawy, 1145 „Kultura i sztuka”: Teatr, muzyka i film w Świątyni; fotele węgiersi Maria Santer 20400 Program. 2045 „Flower” w Katowicach; 39.25 Lokalne wiadomości sportowe.

Radio warszawskie

SOBOTA, 11 września.

8.35 Pog. dla robotników „Jeszcze troski gospodni polskości” — wespół z org. Zofia Kowalska, 845 Muzyczna (płty) 9.05 „Skrytka robotnicza” in. Lech Ralski (płty). Po nich około godziny 19.30 Muzyczna (płty) z Warszawy, 1145 „Kultura i sztuka”: Teatr, muzyka i film